Nr. 111

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 15 *Września v. s.* 1822 *roku.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 4 września.

(z *Ruskiego Inwalida*)

Przez rozkaz dzienny, wydany w Warszawie d. 18 sierpnia: „JEGO CESARSKA MOSC, na przeglądzie dnia 17 teraźnieyszego sierpnia Woysk Leib-Gwardyi, Litewskiego Oddzielnego Korpusu i całey Polskiey Armii, przy których były lekkie obozy, znalazłszy we wszystkich względach odznaczające się porządek, karność i sprawność, które jawnym są dowodem niespracowanych trudow i pieczołowitości Główno-Dowodzącego wszystkiemi temi woyskami, JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, oświadcza MU za tak wzorowe udoskonalenie woysk tych zupełną SWĄ wdzięczność i uznanie

JEGO CESARSKA MOSC oświadcza Naywyższe Swe zadowolenie wszystkim woyskom, które się znaydowały na tym przeglądzie, za sprawność, czystość, moc i dokładność we wszystkich poruszeniach: szczególne zaś Jenerałom Dywizyynym, Dowodzącym: Kawaleryą *Rożnickiemu*, Gwardyą Jenerał Adjutantowi Hrabi *Krasińskiemu* (Wincentemu) i Dowódzcóm dywizyy: pieszych: 2giey *Krasińskiemu* (Izydorowi), 1szey *Potockiemu*, ułańskiey Jenerałowi Brygady *Weissenhofowi*; Dowódzcóm Brygad, Jenerałom Brygady: *Żołtowskiemu*, *Krukowieckiemu*, Jenerał Majorom: *Richterowi* 2mu i *Albrechtowi* 1mu; Dowódzcy Leib-Gwardyi półku strzelców konnych *Kurnatowskiemu*, *Cichockiemu*, *Przebendowskiemu*, Dowódzcy Polskiey Artylleryi pieszey *Redelowi*, *Potockiemu* (Antoniemu); Dowódzcóm półkow Leib gwardyi: Polskiego grenadyerów *Żymirskiemu*, Jenerał Majorom: Podolskiego Kiryssyerów *Knorringowi* 2mu, Litewskiego *Kiszkinowi* 2mu, Jenerałom Brygady: *Blummerowi*, *Giełgudowi*, *Suchorzewskiemu*, Xięciu Adamowi *Wirtemberskiemu* i *Morawskiemu*; Dowódzcy Leib-gwardyi półku wołyńskiego Jenerał Majorowi *Esakowemu*; Półkownikom, którzy dowodzili półkami: ułańskim JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, *Sztrandmanowi* 3mu i konnych strzelców *Jagminowi*; Dowódzcom półkow, konnych strzelców, półkownikom: 1go *Jankowskiemu*, 3go *Dziekońskiemu*; 2go *Skarżyńskiemu* i 4go *Koseckiemu*; Ułańskich: Półkownikom: 1go *Tomickiemu*, 3go *Korytowskiemu*, 2go *Dwernickiemu* i 4go *Rutije*; pieszych: Półkownikom: JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, N. 1go *Radwanowi*, 5go *Gurskiemu*, 2go *Słupeckiemu*, 6go *Pawłowskiemu*, 3go *Andrichiewiczowi*, 7go *Rolandowi*, 4go *Bogusławskiemu*, 8go *Skrzyneckiemu*; strzeleckich; JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA: N. 1go *Szembekowi*, 3go *Sierakowskiemu*, 2go *Czyżewskiemu*, 4go *Zawidskiemu*; Dowodzącemu batalionem saperów, Majorowi 6go półku pieszego *Maykowskiemu*; półkownikóm, którzy dowodzili dywizyonami, Leib-gwardyi półkow: Podolskiego kiryssyerów *Pruszyńskiemu* i *Pencherzewskiemu*, ułańskiego JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA *Markowu* 3mu i *Josseljanowi*, Półkownikowi strzelców konnych *Zielonce* i Podpółkownikowi *Romanowi*; Dowódzcóm dywizyonów półkow konnych strzelców: 1go Podpółkownikowi *Bukowskiemu*, i majorowi *Chmielewskiemu*, 3go Półkownikowi *Zemenckiemu* i Majorowi *Bogatce*, 2go Majorom: *Czarnolikomu* i *Sznajde*, 4go Podpółkownikowi *Zdanowskiemu* i Majorowi *Sosnkowskiemu*; Ułańskich: 1go Półkownikowi *Kamieńskiemu* i Majorowi *Konopce*, 3go Majorom *Bogusławskiemu* i *Chmielewskiemu*, 2go Majorowi *Gawrońskiemu*, 4go Podpółkownikowi *Trzebuchowskiemu* i Majorowi *Puteszowi*; Dowódzcom batalionowym półkow: Leibgwardyi, Półkownikom: Litewskiego *Engelmanowi* i *Warpachowskiemu*, Wołyńskiego *Lindenowi* i *Brezemanowi von-Netting*, Polskiego: Grenadyerów: Półkownikóm *Bielińskiemu* i *Wolskiemu*; pieszych: JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA N. 1go Podpółkownikowi *Haselkwistowi* i Majorowi *Rechowiczowi*, 5go Majorom *Kerwińskiemu* i *Wroneckiemu*, 2go Podpółkownikóm *Giżowi* i *Strażyńskiemu*, 6go Majorom *Płonczyńskiemu* i *Podczaskiemu*, 3go Podpółkownikowi *Oborskiemu* i Majorowi *Dąbrowskiemu*, 7go Podpółkownikom *Zawadzkiemu* i *Szercelowi*, 4go Majorom *Reszce* i *Czaykowskiemu*, 8go Podpółkownikóm *Czalczinskiemu* i *Zawadzkiemu*; Strzeleckich: JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA N. 1go Podpółkownikom: *Rybińskiemu* i *Rolbeckiemu* 3go Majorom *Szmigielskiemu* i *Karowie*, 2go Majorom *Jurskiemu* i *Brzeskiemu*, 4go Podpółkownikowi *Smettowi* i Majorowi *Broniewskiemu*; Dowódzcom artylleryi gwardyyskiey i grenadyerskiey oddzielnego korpusu Litewskiego i lekkiey bateryi konney N. 3go Półkownikowi *Hersztencweigowi*, kompanii bateryyney pieszey N. 5go Półkownikowi Baronowi *Korfowi* 2mu, Polskiey gwardyyskiey bateryyney konney bateryi Półkownikowi *Szwerynowi*; artylleryi woyskowey konney brygady i bateryi N. 1go Podpółkownikowi *Konarskiemu*, bateryi N. 2go Kapitanowi *Kosińskiemu*, Półkownikom pieszych brygad: 1szey i lekkiey N. 1go kompanii *Płonczyńskiemu*, 2giey i lekkiey N. 3go kompanii *Weissfliogowi*; Dowódzcom kompaniy: 1szey bateryyney Podpółkownikowi *Lepiże*, 2giey lekkiey Półkownikowi *Walewskiemu*, Podpółkownikom: 2giey bateryyney *Piątce* i 4tey lekkiey *Bujalskiemu*; oraz wszystkim PP. Sztabs-i-Ober-Oficerom, a dla niższych rang przeznacza po rublu srebrem, po funcie mięsa i po porcyi wódki na każdego.

JEGO CESARSKA MOŚĆ oświadcza szczególne SWE zadowolenie, Naczelnikowi Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA Jenerał Porucznikowi *Kurucie*, za pomoc jego w doprowadzeniu wszystkich woysk wyżey wyliczonych do takiego stanu, w jakim się okazały na przeglądzie; również Naczelnikowi Artylleryi i Inżenierów Polskiego woyska Jenerałowi dywizyi *Hauke*, za sprawność artylleryi, także Jenerałom Dezurnym: Polskiego Woyska Jenerałowi brygady *Rautensztrauchowi*, i Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA Jenerał Majorowi *Krywcowu* 1mu.

KRÓLESTWO POLSKIE

Warszawa dnia 16 września.

(z *Kuryera Warszawskiego*)

W Dzienniku praw umieszczono postanowienie Xięcia Namiestnika Królewskiego, wydane d. 16 sierpnia r. b., iż wszelkie fundusze na dobrach ziemskich lub na realnościach mieyskich, zapisane dla instytutow duchownych w Królestwie Polskiém, zniesionych dekretem ś. p. Arcy-biskupa *Malczew-*

skiego, na mocy Bulli Papiezkiey, mają bydź w czasie teraźnieyszey regulacyi hipotek, nie na rzecz tychże instytutow, lecz na rzecz funduszu ogólnego religiynego zabezpieczone.

W rocznicę zgonu ś. p. Stanisława Hrabi *Potockiego*, Prezesa senatu Królestwa Polskiego, odprawiło się w kościele wilanowskim żałobne nabożeństwo za jego duszę, w obecności krewnych, przyiacioł i domownikow. Wieśniacy włości wilanowskiey, uwolnieni w tym dniu od należney pańszczyzny, wszyscy, starcy i dzieci, napełnili kościoł, zasyłając modły o zjednanie wiecznego pokoju swemu dobroczyńcy. W *Gucinie* założony ogrod wdzięczności i przyjaźni, przez rok znacznie rozkrzewiony został: wielbiciele *Potockiego* zasadzili mnóztwo drzew, które jednak nie tak długo trwać będą, ile pamięć dzieł i czynow tego szanownego męża.

PRUSSY.

Berlin, dnia 12 września.

(z Gazety Warszawskiey)

Jenerał *Ziethen* i Prezes Rejencyi *Richter* przyjęli d. 3 b. m. N. Cesarza Jmci Rossyyskiego na granicy Górnego Szlązka. Wspomniony Monarcha pojechał potém daley do *Tarnowitz*, gdzie nocował i raczył przyjąć herbatę u Hrabiego *Henkel Donnersmark*. Oświecono miasto. Kilka kompaniy góralów dało muzykę wieczorną wśród trzykrotnych okrzyków: *Niech żyje!* Nazajutrz pojechał Nayjaśnieyszy Cesarz Jmć przez *Gleiwitz*, zkąd po śniadaniu udał się na *Racibor* do *Opawy*. Wszędzie, którędy przejeżdżał, bito we dzwony; lud napełniał ulice i radośne okrzyki wydawał; bramy tryumfalne wystawiono. Monarcha okazywał każdemu wrodzoną Sobie łagodność i łaskawość. Oświadczył kilkakrotnie naywyższe Swoje zadowolenie władzom prowincyonalnym z uczynionych przysposobień, dla ułatwienia podróży Jego. Szwadron drugiego półku ułanów, który plutonami przed Nim przeciągnął, otrzymał w podarunku 150 dukatów.

Zdaje się (pisze gazeta tuteysza) iż niepodległość krajów południowo amerykańskich, uznaną zostanie, chociaż nie pod względem politycznym, ale handlowym.

Berlin dnia 14 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Król nasz, w towarzystwie Xiążąt i Xiężniczek rodziny królewskiey, tudzież W. X. Meklembursko-Szweryńskiego, zaszczycił swoją przytomnością wystawienie płodow krajowego przemysłu, i kazał sobie przedstawiać niektórych rękodzielników, którzy ze swemi wyrobami do *Berlina* przybyli. Zwiedził potem Monarcha warsztaty, zbiór wzorow rękodzielniczych, apparaty fizyczne, sale nauk i t. d., i oświadczył swoje zadowolenie dozorcy fabryk.

Postanowieniem ministeryum skarbu, względem pretensyi za dostarczane woyskom potrzeby, w prowincyach dawniey westfalskich, przepisano, iż tylko właściciele kwitow, lub ich dziedzice, odbiorą swoję należność: nabywcy zaś takowych kwitow, żadnego prawa do wynagrodzenia nie mają.

BAWARYA

Monachium dnia 2 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Stany mają wkrótce roztrzygnąć względem zaprowadzenia publicznego sądownictwa. Baron *Gruben* został mianowany posłem naszym przy związku niemieckim.

Dnia 29 sierpnia, o trzy mile ztąd, upadł tak wielki grad, że zamek letni królewski, zdawał się położonym na jakiey górze lodami okrytey: grad bowiem okrył ziemię grubo na pół łokcia.

Radca handlowy *Hoffman*, o którego odezwie względem zaciągnienia pożyczki dla greków dawniey donieśliśmy, ogłosił, iż do tego osobiście jest umocowany od rządu greckiego, lecz sądząc o stanie rzeczy w Grecyi, podług doniesień *Dostrzegacza Austryackiego*, odezwa P. *Hoffmann*, niewielu zapewne znayduje zwolennikow.

ANGLIA.

Londyn, dnia 3 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

Odebrano tu wiadomość z *Lisbony* o wypłynieniu 3ch kaprów tunetańskich na morze. Zdaje się, iż krążyć będą przy brzegach portugalskich. Portugalia bowiem nie posłała dotąd zwyczaynych podarunków Dejowi tunetańskiemu.

Sławny astronom, *Sir William Herschel*, doktor, kawaler królewskiego orderu Gwelfów, umarł d. 27 z. m. w 84tym roku życia, we wsi swojey *Slough*, niedaleko *Windsor* w *Anglii*.

Londyn dnia 6 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Jeszcze dotąd niewiadomo, kto będzie następcą zmarłego Margrabiego *Londonderry*, lecz podług powszechnego mniemania P. *Canning* jest tego naygodnieyszym.

Pan *Ratburn*, Apelles szkocki, mianowany od Króla kawalerem orderu, zaymie się odmalowaniem J. K. Mci w szkockim ubiorze.

Jest rzeczą godną zastanowienia, iż pierwsi parowie W. Brytanii i Irlandyi, jako to: Lord *Norfolk* w Anglii, *Hamilton* w Szkocyi, i *Leinster* w Irlandyi, należą do strony oppozycyyney.

Piszą z *Hawanny* pod d. 24 czerwca, że dwie amerykańskie galioty zabrały większą część statkow rozboyniczych, na kanale *Bahama* krążących. Wysadzono przy tém woysko na ląd, w celu wyśledzenia rozboyników morskich, którym się udało ucieczką ocalić; odkryto już nawet mieysce składu towarow, przez nich zrabowanych.

Margrabia *Wellesley*, Vice-król Irlandyi, obchodził d. 31 z. m. w *Dublinie*, rocznicę przybycia królewskiego do Irlandyi. Na pysznym obiciu, który pierwszy raz przy obchodzie tey uroczystości był użyty, są wyrobione: korona Vice Króla, jego herb, łańcuch i gwiazda orderu podwiązki, łańcuch i oznaki orderu ś. Patrycyusza, ordery perskie, tureckie i t. d. Pod koniec obiadu wzniosł margrabia następujący toast: *Niech żyje Król! Oby długie życie i pomyślność, honor i sława były jego udziałem!*

Z powodu odezwy Margrabiego *Mataflorida* w *Urgelu* wydaney, Dziennik *Courier* umieścił następujące uwagi: Każdy krok ze strony przychylnych Królowi hiszpańskiemu jest z niebezpieczeństwem połączony. Lękać się należy w chwili, kiedy sprzyjający Królowi, jednocząc się na północy, zdają się wyzywać do stanowczego spotkania, aby to dla *Bezkoszulnikow* nie było hasłem do zagrożenia ostatecznego, gdyby rojaliści co na korzyść Króla uczynić przedsięwzięli. Podobne groźby, do tego nie napróżno czynione, oczywiście osłabiają czynność i gorliwość rojalistow. Łatwiey jest środek między ostatecznościami dwóch stronnictw wskazać, niż do skutku przywieść. Narod hiszpański powstał; lecz naygłównieyszy punkt, który przyszłość musi rozstrzygnąć, jest, za jakiemi przewodnikami ma naród postępować i jaką drogą. Wstrząsnąć się narod hiszpański musi koniecznie, a to wstrząśnienie niechybnie daley trwać będzie: lecz czy do bez rządu, lub do pomyślności, lub nędzy przywiedzie, to całkiem od okoliczności zależy.

Pismo Lorda *Erskine* do Lorda *Liverpool*, aby się u naszego rządu za grekami wstawiał, sprawia ciągle naypomyślnieyszy skutek. Kuryer dzisieyszy zawiera nad niem uwagi, których treść jest, iż w obecnych okolicznościach ujęcie się za grekami, grozi niebezpieczeństwem spokojney Europie: gdyż woyna wszczęta, Bóg wie, kiedyby koniec miała, a rozlew krwi byłby daleko większy niż dotąd.

Kaznodzieja w *Ehelmford*, *John Hunt*, mając mowę pogrzebową na cześć Margrabiego *Londonderry*, wziął za text te słowa z *Jeremiasza* rozdziału 9: „Niech się nie chlubi mądry w mądrości swojey, niech się nie chlubi w mocy mocarz swojey, niech się nie chlubi bogacz swojemi bogactwy, lecz kto się chlubi, niech się w tem chlubi: że umie znać mnie i wie, że ja Pan jestem, który czynię miłosierdzie, sąd i sprawiedliwość na ziemi.“

Towarzystwo wsparcia biednych cudzoziem-

Com odbyło w tych dniach swoje posiedzenie. Prezydujący P. *Doxatt* oznaymił, iż towarzystwo roku zeszłego przeszło 1500 f. st. wydało na wsparcie biednych cudzoziemcow; lecz że się dochody zmnieyszyły, zatem upraszać o składkę jest przymuszone.

Hiszpanija.

Madryt, dnia 7 sierpnia.
(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Xiężna Beiry, Infantka portugalska, wdowa po hiszpańskim Infancie, Don Pedro, ma ze swoim synem Infantem Don Sebastian, do Madrytu przybyć i odtąd w Hiszpanii mieszkać.

Już nie podpada wątpliwości, że Stany w październiku zostaną zwołane.

Stronnicy konstytucyi bardziey niż kiedy pokładają zaufanie, w angielskim posle przy tuteyszym dworze.

Francya.

Paryż, dnia 31 sierpnia.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

W sprawie Jenerała *Bertona*, jeneralny prokurator zakończył sessyą d. 26 b. m. i akt oskarżenia temi słowy: „Jakiż jest rodzay tego spisku. Na czyjąż korzyść i w jakim zamiarze był knowany? Akt oskarżenia obeymuje wszystko, co się tycze tak ważnego zapytania. Francya była świadkiem napaści, na które z powodu tego aktu wystawieni byliśmy. Nie nadeszła jeszcze chwila odpowiedzenia na to; zaklinamy atoli sędziów, aby nas z ufnością słuchali, a napaści te chybią po części swojego celu.“ Nazajutrz nie przyszedł P. *D ault*, przydany z urzędu obrońca Jenerała *Bertona*; i sprowadzony rzekł: *Przychodzę tylko posłuszny rozkazowi, lecz nie mogę się uważać za obrońcę Jenerała Bertona.* Jenerał uskarżał się znowu, iż nie mógł z nim mówić, czemu prezes zaprzeczał. Oskarżony *Beaufils*, jeden z donosicieli, cofnął po części zeznanie swoje; przyznał atoli, iż należy do *kawalerów wolności*. Wyjawił znak tego towarzystwa, to jest *liczbę pięć*; naprzykład, gdy jeden z członków jego pokazuje trzy palce, drugi pokazuje dwa. Oskarżony *Ledein* potwierdził także tylko część dawnieyszych swoich zeznań. Oświadczył: iż celem kawalerów wolności było zabezpieczenie konstytucyi i Króla od wszelkich zamachow szlachty, i bronienia wolności narodowey. Na czele towarzystwa tego byli *Foy*, *Sebastiani*, *Lofoyette i Keratry*, bez Pana *Constant*. Nie chciał wymienić żadnego kawalera wolności, oprócz współoskarżonych. Mówił o statutach towarzystwa, o wydziale dyrygującym, złożonym z 5 członkow. których jednak nie wyjawił; o wydziałach podwładnych w prowincyach, powiatach i gminach; o przysiędze niewyznawania nic pod karą śmierci i t. d. Jenerała *Alix* zapytano się szczegulniey o pisma i papiery znalezione w pugilaresie jego. Wikłał się w odpowiedziach, co gdy mu prezes wytknął, przyznał się, iż rozmawiał z *Lafayettem* i *Argensonem*, ale nie o polityce; iż układał plan woyska narodowego, lecz tylko dla zabawy swojey i t. d. Nierównie ważnieyszém było zeznanie *Bertona*. Zaprzeczał, jakoby był na czele poruszenia (*mouvement*, tak nazwał ten spisek). Oświadczył, iż został wciągniony; iż to, co uczynił, zmierzało jedynie do utrzymania konstytucyi; iż nigdy nie był kawalerem wolności; iż nie miał żadney znajomości z buntownikami, i żadnego u nich wpływu; iż za wiedzą i wolą jego nie rozdano żadney odezwy, ani słyszano innego okrzyku, prócz: *Niech żyje konstytucya*; iż konstytucya obeymuje Króla, do którego równie jak do całego domu Burbonów, jest bardzo przywiązany. Po zeznaniu *Bertona* przystąpiono do słuchania świadków. Porucznik *Wölfel*, zdjąwszy kaszkiet i odpasawszy pałasz, oświadczył: iż *Grandmenil*. adwokat i zbiegły oskarżony, często go namawiał, aby półk swóy przeciągnał na stronę *Bertona*, i kilkakrotnie chciał mu dać pieniądze imieniem wydziału dyrygującego; iż nakoniec zjednał sobie zaufanie spiskowych, i tym sposobem wprowadzony został do *Bertona*; iż potém był z *Bertonem* na polowaniu; iż powróciwszy, i zastrzeliwszy pierwiey jednego z towarzyszow jego *Maynana*; rozbroił jenerała leżącego w łóżku, i poymał go z dwóma wspólnikami; iż *Berton* ze drżeniem oddał mu swóy sztylet, i pistolety, (*Berton* zaprzeczył, aby miał sztylet przy sobie.) Dodał wspomniony porucznik, iż *Grandmenil* doniosł mu o rozmowach swoich i stosunkach z *Lafayettem*, i powiedział, iż rząd tymczasowy składa się z PP. *Lafitte*, *Foy*, *Benjamina Constant* i *Manuel*. Swiadek *Baudrier*, który dawniey oświadczył, iż *Grandmenila* odprowadził do *Lafayetta*, i że tam na pożegnaniu rzekł mu: *Bądź zdrów kochany Grandmenil; miey tylko odwagę*, cofnął teraz część swoich zeznań i powiedział: iż nie znał *Lafayetta*; iż z *Grandmenilem* poszedł do niego; że w krotkiey rozmowie o niczém ważném nie wspomniano; iż żegnając się powiedział *Lafayette*: Bądź zdrów *Grandmenil*. Opisywał potém *Lafayetta*, iż ma lat blizko 50, czarne włosy i takież długie faworyty. Twierdził daley: iż nie wie czyli to był *Lafayette*, ociec lub syn, albo też nawet kto inny, który takie sobie dał nazwisko. Adwokaci oskarżonych domagali się, aby zeznanie to zapisano do protokółu, co po niejakim oporze nastąpiło. Notaryusz *Delalanda*, u którego *Bertona* schwytano, oświadczył, iż nic nie wiedział o zamysłach jenerała. Prezes przełożył mu sprzeczność z dawnieyszemi jego zeznaniami, i niepodobienstwo, aby o tém nie wiedział. *Oficerowie Lumiere* i *Rapatil* zeznali: iż *Grandmenil* jednego z nich, a *Berton* drugiego, chcieli namówić do spisku, i że zaraz oba donieśli o tém rządowi. Półkownik *Gastillon* powiedział toż samo przeciwko półkownikowi *Alix*. Przy tém zdarzeniu miał kłopot młody *Chavassut*, syn wydawcy dziennika pod napisem *Konstytucyonista*: gdyż półkownikowi *Alix* zawiozł listy z *Paryża* do *Brest*, czego się zaparł. Zeznania kilku innych oficerów nie były ważne. Gdy nakoniec oskarżony *Songe* żalił się, iż z innemi więźniami bywa w kaydanach prowadzony do sądu i odprowadzany do więzienia, prezes obiecał zaradzić temu, co sprawiło poruszenie w sali.

Jenerał *Berton* wystąpił na pierwsze badanie w czarney sukni, ze wszystkiemi swemi orderami. Ma dopiero lat 53, a włosy zupełnie siwe. Wachmistrz... sierżant żandarmów stoi zawsze obok niego, i daje baczność na wszystkie poruszenia. Żandarmowie i dragonija strzegą oskarżonych siedzących na ławce. Do 38 oskarżonych przybyło jeszcze 2, z których jeden należał do spisku, a drugi był członkiem buntowniczego związku. Osobliwszy jest widok patrzeć, jak w zamkniętych powozach pod liczną strażą jazdy, żandarmów i piechoty, udają się do pałacu sądowego, w blizkości którego nikomu wtedy niewolno się pokazać, a po drodze sklepy i drzwi domow zamknięte bydź powinny.

Dnia 21 sierpnia odsądzono w *Nantes* osobliwszą sprawę. Pewnego kupczyka oskarżono, iż znieważył Jenerała *Despinois*, pisząc w ogrodzie na piasku to słowo: *Espionides*, które jest anogramem nazwiska *Despinois*. Obrońca oskarżonego młodzieńca oświadczył: „Sędziowie, ubliżono dostoyności waszey, i zgromadzono was do wyrokowania względem zagadki. Chcianoby, abyście, jako nowi *Edypowie* zajęli się rozważaniem zagadki. Nie masz już *Corpus delicti*; wiatr go rozproszył; dałby Bóg, aby i z oskarżeniem podobnież się stało.“ Wszakże skazano tego młodzieńca na 200 frankow kary pieniężney i dwumiesięczne więzienie.

Paryż dnia 1 września.
(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

P. *Leschenault de la Tour* znakomity naturalista, został ozdobiony orderem legii honorowey, powróciwszy z Indyy wschodnich dokąd był wysłany po zbiór roślin i drzew, mogących bydź rozkrzewionemi w posiadłościach francuzkich w Afryce i Ameryce. P. *Leschenault* złożył towarzystwu jeograficznemu, którego jest członkiem, mappę półwyspu indyyskiego przed *Gangesem* od brzegow Koromandelu, aż do Malabaru, która w swoim rozmiarze i wykonaniu ma bydź jedną z naydokładnieyszych.

Paryż dnia 4 września.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W końcu przeszłego miesiąca powrócił do stolicy kanclerz państwa, który przez ciąg podróży *Hr. Corbiere* do *Bretanii*, będzie zawiadywał ministeryum spraw wewnętrznych.

W dniu 24 p. m. Kontr Admirał *Hrabia Kersaint* w 75 roku życia umarł w swych dobrach pod *Paryżem*.

Hrabini *Gothland* (Królowa Szwedzka) z całym swoim orszakiem przejeżdżała przez *Strazburg* do Szwaycaryi.

O posągu Ludwika XIV rozmaici rozmaicie sądzą. Ogromna peruka *à la Louis XIV*, którą artysta do rzymskiego stroju dodał, jest niezgrabném połączeniem czasów. Rzym w peruce, albo wiek Ludwika XIV w tunice lub w todze, jest niezmiernie dzikim pomysłem.

Turcya.

Od granic tureckich dnia 4 września.
(z Gazety Warszawskiey.)

Listy z *Bukaresztu* pod dniem 14 sierpnia donoszą, iż przybycie tam Hospodarów bywa raz zapowiedziane, drugi raz znowu odwoływane. Niewiadomo jak prędko powrócą tam rzeczy do porządku: bo wszystko co się przytrafia, bardziey zatrważa, niż zaspakaja. W tych dniach znaleziono w pewnym domu materyały palne, które zapewne przysposobiono do jakiego pożaru; lecz zamysł ten został szczęśliwie zniweczony.

Od granic tureckich dnia 26 sierpnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Doniesienia wiary godne potwierdzają wiadomość o spaleniu *Jass*. 4,700 domow stało się pastwą płomieni, lub zburzone zostały. Tysiące chrześcian wszystkich narodow do ostatniey nędzy pożar ten przyprowadził, a szkoda jest nieoceniona. Naymocniey należy żałować kupców, którzy nayweiększą stratę ponieśli. Bojarowie również są zniszczeni, nawet ukryte ich skarby z ziemi wygrzebano. Samo tylko mieszkanie konsula austryackiego przez skuteczne środki obrony od pożaru ochronione zostało. Wielu jest tego mniemania, że to podpalenie było już oddawna ułożone, a turcy dla tego jedynie łatwowiernych kupców do *Jass* zwabili, aby więcey co mieli do rabunku. Gdy dowódcy tureccy obciążeni łupem do *Silistryi* przybyli, miał *Seraskier Selim Basza*, gniewliwym na pozor tonem oświadczyć, że zdobycz należy do Sułtana. Może to jeszcze stać się powodem sporow między turkami.

W *Bukareście* do d. 12 sierpnia było spokoynie, mamy tylko wiadomość, iż miasto *Krajowa*, kaymakana uznać nie chciało, który miał dla tego do *Sylistryi* na powrót pojechać. Nieszczęście, mieszkańcow *Jass*, wstrzyma powrót wielu do *Bukarestu*.

Włochy.

Od granic włoskich dnia 3 września.
(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać, iż Król neapolitański ma d. 7 b. m. wsieść na okręt w *Livornie*, i popłynąć do *Werony*.

Dotąd nie widać jeszcze poruszeń woyska austryackiego w niższych Włoszech; ani część jego nie udała się do Lombardyi. Rozchodzą się zaiste w *Medyolanie* i innych miastach włoskich pogłoski, iż liczny oddział woyska Jenerała *Frimont* wyruszy do Piemontu i do kraju genueńskiego, a połączywszy się z innem woyskiem póydzie ku granicy hiszpańskiey; lecz wieści te nie mają dostateczney zasady, i mogą bydź łatwo wynalazkiem spekulantów. Nie zdaje się także, aby jakie podobne działanie przedsięwzięto przed kongressem, który się wkrótce rozpocznie, a który, jak z pewnością twierdzić można, zaymie się także interessami Hiszpanii.

Krążąca na archipelagu eskadra amerykańska i w potrzebie mająca dać opiekę uciekającym grekom, została bardzo dobrze przyjętą, gdy zawinęła do Idryi. Dnia 23 lipca, złożyła do zbrojowni znaczny zapas przywiezionych potrzeb wojennych. Stawiono przed dowódcą amerykańskim bohatyrów greckich, którzy zadali śmierć kapitanowi Baszy. Na czele ich był Admirał *Tombasis*. Dowódca winszował im tak sławnego czynu.

Turcy zabranym w niewolą niemcom i włochom, którzy zostawali w korpusie greckim Jenerała *Normann*, urznęli nosy i uszy, oczy zaś wyłupili, a potem napowrót odsełali grekom.

Od granic włoskich dnia 26 sierpnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Przygotowania do rozpoczęcia kongressu już prawie ukończono w *Weronie*. Każdy cudzoziemiec, chcący przez ciąg obrad w tém mieście pozostać, powinien dowieść, że należy do jednego z ministrów, lub do jego biora. Jeżeli tego okazać nie może, powinien się przynaymniey postarać o opiekę jednego z wielkich dworów. Oczekują co dzień kilku austryackich półkow, które przez czas kongressu będą tu na osadzie zostawać.

Arcy-bractwo *ś. Józefa* w *Neapolu*, którego celem jest, wspierać ubogie wdowy i sieroty różnego stanu, odbyło d. 19 sierpnia doroczny zwyczayny odpust. Kościoł był spomnionego dnia zawieszony sukniami, które ubogim miały bydź rozdane.

Portugalia.

Lisbona dnia 13 sierpnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Portugalska fregata *Adorinho*, która w przeciągu 24 dni podróż z Para do Lisbony odbyła, przywiozła zaspakajające wiadomości z tey prowincyi. Nie wiele tam zważają na odezwy i postanowienia przez rząd tymczasowy w *Rio-Janeiro* wydawane, a nareście władze tey prowincyi urzędownie oświadczyły 11 lipca, że żadney inney władzy prawodawczey, ani wykonawczey nie uznają, oprócz przez portugalskiego Króla Jana VI, lub przez naywyższe stany narodowe ustanowionych.

Stany naradzały się w tych dniach nad artykułami dodatkowemi do konstytucyi, względem Królestwa *Brezylii*. Pierwszy z tych artykułów brzmi w tych słowach: Będzie w królestwie brezyliyskiém delegacya, władzę wykonawczą mająca; lecz niektóre jey wydziały będą bezpośrednio od Rządu portugalskiego zależeć. Artykuł drugi zawiera. Rejencya składać się będzie z 7 osób, które Król, zasięgnąwszy wprzód zdania Rady Stanu mianować będzie. Inne artykuły przyjęte zostały bez żadney zmiany lub oporu.

Używamy tu zupełney spokoyności, a w banku naszym panuje jak naywiększa czynność.

Ameryka.

Charlestown dnia 2 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiey.)

Odebrano tu wiadomość z *Hawanny*, iż koronacya Jenerała *Iturbide*, obranego Cesarzem mexykańskim, miała się odprawić 24 czerwca. Uczynione do tey uroczystości przysposobienia kosztować będą milion dollarów. Zdaje się atoli, iż obrząd ten dozna trudności. Zmnieyszyła się liczba stronników tego Cesarza: należą do niey po większey części żołnierze, którzy biorą zapłatę za okrzyki: *Niech długo żyje Cesarz!* Kilku deputowanych na zgromadzeniu Stanów złożyło urząd, i wiele znakomitych osob wyjechało z *Mexyku*, co wszystko zapowiada krótką trwałość nowego rządu.

Listy z *Lima* pod d. 7 kwietnia donoszą, iż woysko hiszpańskie zaymuje ciągle wyższe prowincye *Peru*. Jenerał powstańców *San Martin* zebrał znowu 6000 woyska, i myśli wyyść naprzeciw hiszpanom, którzy są panami całego brzegu od *Pisco* do *Chili*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 12 września: rubel srebrny 3 rub. 80¼ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 78, stary r. 11 kop. 59, imperyał r. 36. kop. 92½.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 111.

Wilno dnia 15 *Września Roku* 1822 *v. s.*

Loterya.

Na loteryą w St. Petersburgu, którey plan umieszczony jest w 11 a doniesienie w 78 numerze Kuryera Litewskiego, składającą się ze czterech majątków nieruchomych i z 1,322,000 rubli assygnacyynych, w 6009 wygranych i 17 premiach, można dostać biletów: w Wilnie: w Izbie Powszechney Opieki, w kaznaczeystwie powiatowém i u kupca Salomona Heymanna, a w miastach gubernii Wileńskiey: w powiatowych kaznaczeystwach, bez żadnego naddatku do ceny biletow, na przesyłanie pieniędzy z wyprzedaży biletow pochodzących, z powiatow do Wilna i z Wilna do St. Petersburga.

Podrad.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. W skutek odniesienia się do Zarządzającego Gubernią Wileńską JW. Vice-Gubernatora i Kawalera Horna, polnego prowiantskiego kommissyonierstwa 1go piechotnego korpusu, dla targow na reparacyą budowli w mieście Telszach, prowiantskim magazynem zaymowaney, naznaczone terminy: 1szy 25, 2gi 27, a 3ci 29 teraźnieyszego 7bra; a zatém życzący mieć udział w takowych targach, i przyjąć na siebie wskazaną reparacyą budowli, zechcą jawić się z dostatecznemi kaucyami na naznaczone terminy do Wileńskiey Skarbowey Izby. 7bra 14 dnia 1822 roku.

Assesor Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Wierzbicki.
Naczelnik Stoła Kowalenok.

Przedaż Towarow.

1. Od Wileńskiey Składowey Tamożni przez ninieysze ogłasza się: iż w niey we trzech terminach, a mianowicie: 1szym dnia 21go września, 2gim dnia 27, i trzecim ostatecznym dnia 3 oktobra, przedawać się będą z publicznego targu od godziny 8mey zrana, skonfiskowane towary mianowicie: bawełnianych towarów białych kanifasu 1 sztuka 46 arszynow, piki 3 sztuki 55¼ arsz., ptyfeniu 12 szt. 166 arsz., muślinu na 3 chustki kobiecie, ponczoch białych 36 par, czarnych 18 par; kolorowych bawełnianych towarow: kolorowego kolenkuru 17 sztuk 602½ arszynow, demikotonu 6 sztuk 185½ arszynow, cycu 8 sztuk 280¼ arszyn., nankinu 2 sztuki 71 arszyn; jedwabnych materyy: 10 reszt 103½ arszyn., gazy 3 szt. 28 arszyn., rypsu i 4 szt. 45¾ arszyn., tafty szerokiey 1 szt. 14 arszyn, półaxamitu 1 reszta 1 arsz. 15 wierszkow, wiązanych kosinek 9, bajaderek 4, wstążek 45 szt. 819½ arsz.; półjedwabnych materyy: 10 sztuk i 1 reszta 228¼ arszyn., płótna 6 szt. 263 arszy. 11 wierszkow, przezroczystego płótna na zasłony 32 szt. 208 arszyn., chustek niciánych 2 tuziny, materyy wełnianych na kamizelki 10 reszt 24 arszyn. bawełną przetykanych 6 szt. 114 arszyn., bomby 19 szt. 709¼ arszyn., kazimerku 3 szt. 1 reszta 78¼ arsz., flanelli 2 szt. 63½ arszyn., dywanow nowych 2, stary 1, i wełnianych damskich chustek z kolorowemi brzegami 39, kapeluszow damskich słomianych 20, rękawiczek damskich skórzanych długich 24 pary, krótkich 120 par, bisióru w różnych kolorach 4 funty. 1822 roku, d. 13 septembra. Zarządzający Fon Smitten.

Za Sekretarza Multiański.

Oświadczenie.

1. Niżey podpisany Xawery Graf Grabowski czynię oświadczenie z następnego powodu: po zeyściu z tego świata, JW. Maryi z Potockich Grafowey Grabowskiey Krayczyney Litewskiey, Matki oświadczającego się w roku 1819, objąwszy majętność Teolin, znalazłem ten majątek znacznie obciążany długami, już przez zeszłego Krayczego Grabowskiego, jako dziedzica, już przez zeszłą Krayczynę Grabowskę, jako wniosek swóy na tymże majątku oparty i ubezpieczony mającą, pozaciąganemi, powodem czego matka załącego się zą swoje długi ewikcyą opisywała na Teolinie, oddzielnie zeszły Alexander Graf Grabowski Pułkownik leyb-gwardyi Rossyyskiey i kawaler, brat oświadczającego się, w nadzieję spodziewanego po rodzicach spadku zostawił i swoje długi, siostra załącego się JW. Pelagia z Grabowskich Grafowa Grabowska Koniuszyna Litewska po swém zamążpóyściu nie została gotowemi pieniędzmi wyposażoną, lecz kontentowała się obligami zeszłey matki mojey i nas braci, po objęciu majątku Teolina i przeswiadczeniu się o ciężarach ony obarczających, wraz miałem zamiar, oddać ony na satysfakcyą wierzycieli, jako jedyny po rodzicach pozostały fundusz. Lecz niechcąc na siebie ściągnąć aklamacyi, a bardziey szanując popioły rodziców moich, którzy przez nieszczęsne krajowe okoliczności do tego stopnia interesa swoje doprowadzić byli zmuszeni; zachęcony oraz przez stryja mojego JW. Koniuszego Litewskiego Grabowskiego, naywiększą summę na Teolinie maiącego, który przez szczególne do mnie przywiązanie, mnieyszy nawet pobierał od swey summy procent, niżeli z prawa mu się należał, zdecydowałem się był choć z pracą i trudami, oraz ryzyką własnego majątku dźwigać interesa na Teolinie przez rodziców moich oparte w nadziei, że kiedyżkolwiek zaspokoiwszy wierzycieli utrzymam ten majątek w imieniu. Jakoż naypierwód wypuściłem w trzyletnią dzierżawę dosyć pomyślnie majątek Teolin, z jakowey percepty i z dalszych moich funduszow w roku 1819 nie tylko akuratnie zapłaciłem wszystkim kredytorom procenta roczne i zaległe oraz kilkanaście tysięcy kapitału potrafiłem znieść ciężaru z tego majątku, a tak pełen byłem nadziei, że przez te trzy lata dzierżawy potrafię w lepszym stanie postawić interesa, i tak koleją awansując nie przyydę do tey ostateczności, jaką przy objęciu majątku po rodzicach przewidywałem, lecz Opatrzności inaczey się podobało. W roku 1820 jak wiadomo całemu powiatowi, w miesiącu julii, kiedy się samo żniwo zaczynało, wypadł tak wielki grad, że włościanom majątku Teolina w zupełności, oraz w części i poletki dworne odbił tak dalece, że wraz tymże włościanom dadź zboża na zasiew, i przez cały rok onych karmić, a possesorom znaczną z dzierżawy summę odstąpić byłem zmuszony, w roku więc 1820 interessa Teolińskie, bardzo dla mnie były trudne i ledwom mógł poopłacać procenta z ryzyką swoich funduszow. W roku 1821 zniżone nadto ceny na produkta i ztąd znowu potrzeba defolgowania possessorom postanowiła mnie w niemożności porządnego interesow załatwienia. Uważając więc, że mimo naylepsze moje intencye, interesow Teolińskich poprawić nie mogę, że owszem dalsze utrzymywanie się przy tym majątku może one pogorszyć, abym i sam sobie nic nie miał do wyrzucenia, i nie dał powodu narzekania kredytorom, postanowiłem cały majątek po rodzicach i bracie na mnie spadły, nic nie wyłączając poświęcić na satysfakcyą wierzycieli przez wieczysty onego rozdział. Ze więc przez ten środek każdy z kredytorow na Teolinie ubezpieczonych, i wszelkiego tytułu pretensorow, po usprawiedliwieniu w obliczu prawa istotney swey należności, odbierze satysfakcyą, i że oświadczając taxę i exdywizyą majątku Teolina z atynencyami i wszelkiey po rodzicach moich pozostałości wieczystą, wraz to do skutku do-

prowadzę do powszechney podaję wiadomości ji takowe oświadczenie własną podpisuję ręką. Dat roku 1822 miesiąca kwietnia 12 dnia.

Graf Xawery Grabowski.

Roku 1822 miesiąca apryla 12 dnia. Przed aktami ziemskiemi powiatu wołkowyskiego stanawszy obecnie W. Ignacy Kalenkiewicz szlachecki powiatu wołkowyskiego Sekretarz takowe oświadczenie do akt podał i dla dowodu w xiędze aktowey podpisał się, przyjąłem że jest w aktach świadczę. Józef Kotkowski Regent Ziemski Wołkowyski.

Ze takowe oświadczenie może bydź w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczone zaświadczam. Prezydent Ziemski Woł. Jerzy Olendzki.

P o z e w.

1. *Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Wszech Rossyą etc. etc. etc.*

Urodz. Józefowi byłemu vice-Marszałkowi powiatu wiłkomierskiego, Antoniemu Radcy Stanu i kawalerowi Łappom, Stanisławowi Prezydentowi Komissyi Likwidacyyney miasta Wilna i kawalerowi, oycu Benedyktowi i Wincentemu synom. Kazimierze i Franciszce córkom rodzącym się z Scholastyki Kuszelewskiey Niepokoyczyckim, dóbr Szłowian i Sterkańc z folwarkami Elminikami i Putwiszkami, oraz summy na zastawie Wiżun, dóbr Xiążąt Radziwiłłów będącey w powiecie wiłkomierskim leżących, kapitałów pieniężnych, majątku wszelkiego ruchomego, pozostałych po zeszłym Józefie Kuszelewskim Marszałku Wiłkomirskim, będącym naturalnym sukcessorom, Franciszkowi i samey Jmci Downarowiczom Sędziom b. granicznym wiłkomierskim małżonkom, wsiów Mieczun i Lelun, Antoniemu Domeykowi Sędziemu Ziemskiemu kowieńskiemu opiekunowi Urodz. Róży Domeykowey wsi Gierkańc, Onufremu Klimowiczowi Prezydentowi Granicznemu opiekunowi sukcessorów zeszłego doktora Elrycha, oraz Ignacemu i Elżbiecie z Tyszków Naruszewiczom Sędziom granicznym wiłkomierskim małżonkom, folwarku Putwiszek z poddaństwem do niego i wsiami należącemi, Mustafie Dowgiałłowi Półkownikowi i kawalerowi samego fundum Sterkańc i wsiów wyrożonych tradycyynym possesorom w folwarku Elminikach attynencyi od Szłowian Urodz. Tadeuszowi Pietkiewiczowi Sędziemu granicznemu wiłkomierskiemu zastawnemu possessorowi, we wsi Abramiszkach, Scholastyce z Strumiłłow Woyszwiłłowey Regentowey graniczney wiłkomierskiey w assystencyi jey opiekunow, Kazimierzowi i Adamowi braciom, Wiktoryi, Karolinie i Zofii siostrom i ich opiekunom Błożdziewiczom we wsi Woyszwiliszkach tradycyynym possesorom, pozew w mieyscu exekucyi przed Sąd Główny Litewsko Wileński Departamentu 2go, z powództwa Urodz. Antoniego byłego Chorążego wiłkomierskiego, Józefa Porucznika brygady byłych woysk Litewskich, Jana Szambelanica, Jerzego Kapitanowicza Kuszelewskich, którzy odwołując się do wyniesionych uprzednio przed Sąd Główny żałob, i za onemi w dniu 13 junii 1822 roku z obżałowanemi Niepokoyczyckiemi, Downarowiczami, Domeykami, Elrychami, Naruszewiczami, Dowgiałłą i Woyszwiłłową kontumacyynego, a z dalszemi na suspensie zastanawiającego sprawę Sądu Głównego Dekretem pozywają i proszą na wszelki majątek po zeszłym Józefie Kuszelewskim Marszałku wiłkomierskim pozostały, jako to dobra leżące, summy pieniężne kleynoty, srebro, miedź, konie, bydło i wszelkiego rodzaju ruchomość, celem usatysfakcyonowania jego kredytorów, taxę i exdywizyą uznać, i Sąd Exdywizorski wyznaczyć, któremu przedpisać, ażeby komportacyą dostateczną na wszystkich stronach, a mianowicie na sukcessorach Marszałka Kuszelewskiego do celu wyświecenia, i zebrania wszelkiego po nim pozostałego majątku, naznaczył, exystujące tradycye podniosł, inwentacyą wszelkiego majątku ziemnego, tudzież summ pieniężnych, kleynotów, złota, srebra, miedzi, cyny, koni, bydła rogatego i trzody, niemniey wszelkiego tytułu uczynił akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi z possesorami wszelkiego tytulu, jako też z sukcessorami, od daty śmierci Marszałka Kuszelewskiego wyexpediował, aby do złożenia zebranego majątku tychże sukcessorów zmusił, a jakie summy z pobieranych intrat okażą się bydź należącemi, tych na osobistym majątku repetycyi zastrzeżenia, gdyby zaś sukcessorowie przed usatysfakcyonowaniem antecessorskich długow majatku przez się posiadanego nie utracili i nie odłużali, nałożyć zaprzeczenie, w porządku stosunków zbiegających się pretensorów po satysfakcyą reguły przepisać, stosunki oraz antecessorskie od poczynionych późniey przez obżałowanych rozróżnić i odosóbnić, zalecić wszelką ruchomość, dobytek i sprząt przez obżałowanych Łappow i Niepokoyczyckich, wziętą i zabraną zlicytować kazać, i z tego ilość powziętą pieniężną na uspokojenie długow skarbowych zadeterminować, summę na zastawie dóbr Wiżun Radziwiłłowskich będącą składającą fundusz massy zeszłego Marszałka Kuszelewskiego, a przez Radziwiłłow sukcessorom w jakimkolwiek bądź sposobie opłaconą lub przez zgodzenie się na ziemi inney opartą, do massy odpowiedzialności włączyć, i jaki tey summy obrót obżałowani przedsięwzięli przez ścisłą komportacyą wyświecić nakazać, i oną do funduszu wcielić, i tymże wierzycielom pod rozbior należną uznać, komorników na rozmiar ogółu ziemnego majątków, z przedpisaniem dla nich za pracę wynagrodzenia wyznaczyć, stosunki pretensorów do ziemi, wierzycieli do wierzycieli, i wierzycieli do massy rozpoznać, nakazać solaria dla Sądu, i onego utrzymanie z funduszu massy przepisać, amissyą w niestanności wierzycieli uznać zalecić, wierzycieli samych Niepokoyczyckich i Łappow do ich własnego majątku odesłać, sukcessorski zaś majątek od zniesienia ciężarów obżałowanych przez późnieysze zaprowadzenie nastałych oswobodzić, administracyą na majątki w sukcessyi po zeszłym Marszałku Kuszelewskim obżał. dostałe mającemu odpowiedzialność wręczyć, samych zaś obżałowanych Łappów i Niepokoyczyckich od wszelkiego wdania się administracyi i rządu ziemnemi majątkami z mieysc usunąć i onych wydalić nakazać, nakoniec wszelkie procedera in foro ubiquinario z kimkolwiek i o cokolwiek będące, jednoczasowemu rozpoznaniu do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego odesłać, wydatki prawne powrócić nakazać, i to rozsądzić, co w czasie sprawy dowiedzie się. Z wolną tego pozwu poprawą.

Roku 1822 miesiąca augusta 31 dnia Woźny niżey podpisany zeznawam iż kopije poszczególne takowego pozwu w sprawie WWJPanów Antoniego Ziemskiego b. Chorążego powiatu wiłkomierskiego, Józefa Porucznika brygady b. woysk Litew. braci rodzonych, Jana Szambelanica, Jerzego Kapitanowicza synowcow Kuszelewskich, oczywisto w dobrach Szłowianach JWWJPanóm Stanisławowi Prezydentowi Kommissyi Likwidacyyney miasta Wilna i kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierze i Franciszce córkom z Scholastyki Kuszelewskiey zrodzonym Niepokoyczyckim, w folwarku Elminikach, zastawnemu possesorowi WJPanu Tadeuszowi Pietkiewiczowi Sędziemu b. Granicznemu powiatu wiłkomierskiego, we wsi Abramiszkach attynencyi Szłowiańskiey possesorce WJP. Scholastyce z Strumiłow Woyszwiłłowey Regentowey graniczney powiatu wiłkomierskiego w assystencyi opiekunow, we wsi Woyszwiliszkach, tradycyynym possesorom WJPanom Kazimierzowi i Adamowi braciom, Wiktoryi, Zofii i Karolinie siostrom Błowdziewiczom w assystencyi ich opiekunów, uprzednio zaś w teyże dacie roku augusta dnia JWWJPanom Józefowi zastępcy Marszałkowi b. wiłkomierskiemu, Antoniemu Radcy Stanu i kawalerowi Łappom, oraz Mustafie Dowgiałowi Pułkownikowi i kawalerowi tradycyynemu possesorowi in fundo dóbr Sterkańc, w folwarku zaś Putwiszkach atynencyonalnym WWJPP. Ignacemu i Elżbiecie z Tyszków Naruszewiczom Sędziom granicznym wiłkomierskim małżonkom,

JWJPanu Onufremu Klimowiczowi Prezydentowi b. granicznemu wiłkomierskiemu w stopniu sukcessorów zeszłego Elrycha doktora powiatu wiłkomierskiego opiekującemu się, we wsi Gierkańcach, WJPanu Antoniemu Domeykowi Sędziemu Ziemskiemu powiatu kowieńskiego opiekunowi po zeszłych Ignacym i Anieli z Downarowiczów Domeykach, WJPanny Róży Domeykówny, we wsi Lelunach, WJPanu Franciszkowi i samey Jmci Downarowiczom Sędziom granicznym wiłkomierskim tradycyynym possesorom, do pomienionych majątków Szłowian i Sterkańc przysłuchujących w powiecie wiłkomierskim położonych, podałem, i termin rozprawy przed Sądem Głównym Litewsko Wileńskim Departamentu 2go zapowiedziałem. Tadeusz Meysztowicz Woźny powiatu wiłkomierskiego.

Roku 1822 miesiąca 7bra 2 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi powiatu wiłkomierskiego stawając obecnie Woźny w górze wyrażony relacyą podanego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Ignacy Junosza Dąbrowski Ziemski powiatu wiłkomierskiego Regent.

Roku 1822 7bra 12 dnia, że takowy pozew może bydź umieszczony w Gazecie Kuryera Lit. zaświadczam. Konstanty Zwolda Mejer Ziemski wiłkomierski Sędzia.

Exdywizya.

1 Sąd Ziemski Ptu Szawelskiego za Remissami Wileńskiego Głównego Sądu drugiego Departamentu, sprawę JW. Józefa Burniewicza b. vice Marszałka Ptu Szawel. z jego kredytorami i byłym arendownym tenutorem dóbr rzeczonego JW. Burniewicza, W. Jerzym Szlejerem doktorem medycyny, we względzie tylko obliczenia należności, rozsądził: i w dniu dzisieyszym dekret swóy ogłosił; z konfrontacyi zaś wartości majątku i zarekognoskowanych długow, gdy się okazało że kredytorowie prez inekwitacyą niemogą otrzymać prawnego wynagrodzenia, postanowił przeto Sąd, własności debitora Exdywizyą, i tę czynność przyspieszając, aby kredytorowie w przewłóce czasu; na procentach nieszkodowali; wydzielania dla nich ziemi, dnia 18 teraźnieyszego miesiąca rozpocząć postanowił, i zjazd Sądu Exdywizorskiego na ten czas zadeterminował, dokąd naznaczeni do składu Exdywizorskiego sądu członkowie, w wyrażonym terminie, nieodmiennie zjadą, ażeby zatém natenczas wszyscy aktorowie sami lub przez plenipotentow summ rekognoskowanych pod ich utratą przybywali, przez niniejszą awizacyą obowiązuje. Dat w Szawlach 1822 septembra 9 dnia.

Prezydent Ziem. Ptu Szawel. Giedymin.
Regent Dullewicz.

Arenda.

1 Dom w mieście Wilnie na Wielkiey ulicy W. Grunera, w tradycyi będący, cały lub pokojami jest do zaarędowania, ktoby życzył weyść w umowę raczy zgłosić się do W. Regenta Swiackiewicza, na Łotoczku w domie W. Zaykowskiego mieszkającego, gdzie o szczegółach powezmie informacyą.

---

2. Podaje się do powszechney wiadomości, że skutkiem postanowienia Izby Skarbowey Litewsko-Grodzieńskiey w dniu 28 augusta bieżącego roku zapadłego, odbywać się będą w teyże Izbie Skarbowey targi na wypuszczenie w czteroletnią arendę, zaczynającą się od 1 januaryi następnego 1823 roku, mieyskich grodzieńskich dochodow brukowego, targowego, wymiarowego, wagowego i czopowego z trunkow zagranicznych, w terminach: pierwszym 15, drugim 23 miesiąca nowembra, a trzecim ostatecznym 7 decembra teraźnieyszego roku. Ktoby więc życzył wziąść w arendę rzeczone dochody, zechce się jawić do Izby Skarbowey na wyż wzmienione termina z odpowiednią kaucyą. W zastępstwie Sekretarza Radca Tytularny

Józef Dobrzylewski.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorow Johana i Maryanny Klaudow w mieście Grodnie naznaczony, za powodem odebrania ukazow zwierzchniczych rychłego sądzenia kategoryow skarbowych, postanowił przez rezolucyą na dniu miesiąca augusta ogłoszoną, wziąść całe dzieło exdywizyi w namowę dnia 26 teraźnieyszego miesiąca i roku, o czym dla zawiadomienia stron interessowanych przesłać awizacyą do Gazety Kuryera Litewskiego trzykrotną zamierzył. Zatém uwiadamia się wszystkie osoby, iżby przed wspomnionym dniem wszystkie objaśnienie uczyniły i dowody złożyły. W protokule podpisali Jan Sokołowski b. Sędzia Ziem. Grodz. Exdywizor. Antoni Dołębowski Adwokat Sądu Głównego Exdywizor. Ignacy Żyszkiewicz Pisarz Sądu Woytowsko Ław. Exdywizor.

Zgodno z opinią i protokułem exdywizorskim Jan Bartoszewicz Regent Exdywizorski.

Ogłoszenie.

2. Walerian Eyssymont podkomorzyc powiatu grodzieńskiego w roku 1812 pierwszych dni młodości swojey zaciągnął się do Gwardyi Polskiey byłego Cesarza Napoleona pod dowództwo zeszłego śp. Jenerała Konopki, razem z armią przeszedłszy granice kraju swojego, żadney do tych czas niedał o powodzeniu lub życiu swoim wiadomości. Troskliwa familiia, a naywięcey czuła o byt jedynego syna matka, JW. Maria z Narbuttow Eyssymontowa, Podkomorzyna Grodzieńska, udawała się z pismami swojemi do JWW. Jenerałow Krasińskiego i Kozietulskiego, lecz żadney o synie swoim wiadomości niepowzięła, postanowiła tedy odezwać się w piśmie publicznym do wszystkich stanow z przełożeniem naypokornieyszych próśb swoich, ażeby ktokolwiek wiedząc o życiu lub śmierci Waleryana Eyssymonta, przez pobudki prawdziwie moralne wchodząc w smutny stan razem wdowy i matki opuszczoney od syna; łaskawie raczył przesłać listowne przez pocztę uwiadomienie do miasta powiatowego Słonima w gubernii grodzieńskiey położonego, a prócz nayiększey wdzięczności expens jaki na posyłkę wyłożonym będzie, że się powróci, aktorka naymocniey zaręcza. Osobiście proszony takowe ogłoszenie podpisuję Leonard Adamowicz Deputat Wywodowy Gubernii Grodzieńskiey.

---

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla targow na oddanie od 1go stycznia 1823 roku w trzyletnią arendowną tenutę w mieście Wilnie wag i miar, ten Rząd naznaczył terminy 4, 7 i 9, następującego 8bra; a zatém życzący mieć udział w tych targach, zechcą na te terminy jawić się z prawnemi kaucyami do Wileńskiey Izby Skarbowey, w którey i uprzednie do targow kondycye będą objawione. Dnia 9 7bra 1822 roku.

Assessor Nowicki.
Sekretarz Wierzbicki.
Stołonaczalnik Kowalenok.

---

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dom murowany w Wilnie na Zarzecznem przedmieściu położony, byłego Wileńskiego kupca Alexandra Słuckiego, naznaczony do oddania w arendę od dnia 29 teraźnieyszego

7bra, cały lub też częściami; a zatém życzący mieć udział w targach i wziąć w arendowną possesyą w pomienionym domie mieszkania, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy dnia 11, 16 i 18 tegoż miesiąca. Dnia 7 7bra 1822 r.

Assessor Nowicki.
Sekretarz Wierzbicki.
Stołonaczalnik Kowalenok.

---

3. *Roku 1822 miesiąca julii 25 dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem remisyynym Sądu Ziemskiego powiatu Grodzieńskiego na usatysfakcyonowanie kredytorow i pretensorow z funduszow w mieście Grodnie leżących, niemniey na kredytach u różnych osób będących, zeszłych Ignacego Wróblewskiego b. Prezydenta Miasta Grodna i Jana Jasińskiego ustanowiony, w terminie z obwieszczenia wypadającym, do mieysca przeznaczonego na juryzdykcyą to jest Sądu Ziemskiego Grodzieńskiego w zupełnym komplecie zebrany; z powodu niemało upłynionego czasu od ostatniey sessyi tego Sądu, nakazawszy na dzień 25 miesiąca augusta teraźnieyszego roku kompotacyą papierow i dokumentow na tych osobach, którzy oney mimo interessowanie się do funduszow konkursowi uległych, niespełnili, niemniey zobowiązawszy sukcessorow zeszłych Ignacego Wróblewskiego i Jana Jasińskiego, jako naylepiey o kredytorach, pretensorach jakoteż debitorach wiedzieć mogących, do zaadcytowania pozwem edyktalnym z umieszczeniem w Gazecie Kuryera Litewskiego, postanowił przesłać awizacyą ogólną w celu powołania wszystkich interessowanych, lub z jakiegokolwiek względu interessować się mogących osob do funduszów Wróblewskiego i Jasińskiego pod skutkami ammissyi, i Sądy do dnia 1go septembra, w teraźnieyszym roku odłożył w terminie zaś przypadłym z dokładu, Sąd Exdywizorski za powodem doniesienia przez strony, że awizacya dotąd wydrukowaną niezostała, zobowiązał takową ponowić, z odłożeniem do wyyścia oney Sądem do dnia 20 7bra. Iżby przeto nikt nieskładał się niewiadomością o decyzyach, skutkach z niestanności wypaść mogących, i odkładzie Sądow na dzień 20 teraźnieyszych miesiąca i roku przez niniejszą awizacyą oznaymuje się. Podpisali w protokule.*
Jan Sokołowski b. Sędzia Ziemski Grodzieński Exdywizor. Wincenty Wygonowski Exdywizor. Jan Braun Exdywizor.
Zgodno z opinią i protokułem Sądu Exdywizorskiego świadczę Jan Bartoszewicz Regent tegoż Sądu.

---

3. Od Litewsko-Wileńskiego Rządu Gubernialnego. Z powodu zamierzonych robot w twierdzy Dyneburgu w następującym 1823 roku, potrzeba jest różnych materyałów, instrumentow, robotnika i rzemieślników niemała liczba. Na skutek odniesienia się o tem Dyneburskiego Komitetu Budowniczego ogłasza się, iżby, życzący dostarczyć w roku 1823, Strycharzów, Stolarzów, Mularzów, Cieśli, Ciosających kamienie, Wapniarzy, Garncarzy, Tynkowników, Pilników, a także podjąć się wyrąbania i przewiezienia Drew, Anszperow, Kołow, Obręczy, i dalszego materyału drewnianego z blizko leżących twierdzy Skarbowych lesnych uroczysk Zieloney puszczy i Dubuy, również na dostawę do zawodow i twierdzy z wolney przedaży drew i różnego materyału lesnego, na przewożenie Skarbowego i własnego, przygotowania kamienia do rowow, na wypalenie wapna w Dyneburskim Wapiennym Zawodzie własnym podeymującego się robotnikiem, przybywali do tego Komitetu Budowniczego na terminy teraźnieyszego 1822 roku w dniach 1go, 4go i 6go nowembra, dla umowy zaś na dostawę różnego rodzaju żelaznych instrumentów, jako to: naprzykład Stolarskich, do ciosania kamieni, Mularskich, Kowalskich Łopat, Big i samego żelaza w różnych gatunkach, ołowiu, stali, alabastru, lin i powrozow, rohoż, i tym podobnych materyałów, na terminy, 3go, 5go i 7go decembra tegoż roku; a dla targow na przewózkę do mieysca robot gliny grantu, piasku, ziemi czarney, wapna palonego, cegły z zawodow cegielnych, na przewóz z brzegu rzeki do Sztafalow bierwion i od Sztafalow do mieysca robot, na przewoz darniny, na dostawę Dziegciu, Mchu, Węgla, przysposobionego przez ludzi skarbowych, i właściwie przez podradczyków na terminy januaryi 3go, 5go i 7go 1823 roku, którym przybywającym dla podjęcia się, będą okazane poprzednicze kondycye, podług których targi będą się odbywały, z tym tylko, iż życzący targować się, na bezpieczeństwo Skarbu, o swojey sprawności, obowiązani przedstawić prawne załogi. Dnia 2 septembra 1822 roku.

Assesor Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Wierzbicki.
Naczelnik Stoła Kowalenko.

---

3. *Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci: Trafim Klimenko, Mikołay Grzybowski, Iwan Andrejew i Prochor Alexiejew, z których chociaż pierwsi dway powiadali, że są poddanymi: Klimenko połtawskiey gubernii, Chorolskiego powiatu, ze wsi Bereznikow, obywatela Jana Lisieniewicza, a Grzybowski tuteyszey gubernii, ihumeńskiego powiatu, z majątku Berezyny, obywatelki Tyszkiewiczowey, lecz takowe ich opowiedania po uczynionym examinie istotnie się nie potwierdziły, Andrejew także poddanym włodzimierskiey gubernii, i tegoż powiatu, obywatela Xięcia Gorczakowa, u którego był dzieńszczykiem, i Alexiejew, moskiewskiey gubernii, zwienihorodzkiego powiatu, z majątku Pawłowskiego, obywatela jenerała Kołohrywowa dwornym człowiekiem; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku uznani za włóczęgow, i oddani do służby woyskowey. Przymioty pomienionych włoczęgow: Klimenko wzrostu 2 arsz. $5\frac{1}{2}$ wiersz. twarzy podługowatey pełney, nosa także podługowatego, oczu ciemnoszarych, włosow czarnych, mówi czysto, od urodzenia lat 26; Grzybowski wzrostu 2 arsz. $4\frac{1}{2}$ wierz., twarzy podługowatey czystey, nosa miernego, oczu ciemnoszarych, włosow rusych, mówi czysto, lat 20; Andrejew wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy nieco podługowatey ciemney, nosa miernego, oczu szarych, włosow ciemnorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 27; i Alexiejew wzrostu 2 arsz. $4\frac{3}{4}$ wiersz., twarzy podługowatey ospowatey, nosa także podługowatego, oczu ciemnoszarych, włosow ciemnorusych, mówi czysto, lat 30; a zatém jeśliby pomienieni włoczęgi okazali się do kogo należącymi, aby ten z prawnemi o przynależeniu ich dowodami, prosił gdzie należy, w naznaczonym prawami czasie, o kwit na policzenie za rekrutow. Dnia 31 augusta 1822 roku.*

Sekretarz F. Arcimowicz.

---

3. *Od Policyi miasta Wilna. W niedawnym czasie za miastem od wziętych pod straż podeyrzanych ludzi odebrane zostały trzy konie z wozem, uprzężą, fuzią, i żelaznemi obcęgami, a także w samym mieście ujęty został błąkający się koń, jakowe konie i rzeczy do kogo należą niewiadomo, przeto wzywają się właściciele onych, iżby dla przyjęcia takowych jawili się do Policyi nineyszey w przeciągu jednego miesiąca od daty nineyszey, gdyż inaczey mają być wyprzedane przez publiczną licytacyą, a wyrzczone pieniądze odesłane będą do magistratury powszechney opieki. Dnia 8 7bra 1822 roku.*
Zasiadający Prystaw dziel śledztwiennych F. Królikowski. Tytularny Sowietnik Hutowicz.